

MARTYNA F. ZACHORSKA

ORCID 0000-0001-7554-9944

WERONIKA KLON

ORCID 0000-0001-8657-0597

KATARZYNA WASZYŃSKA

ORCID 0000-0003-1495-4537

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznaniu*

POZIOM AKCEPTACJI DLA FEMINATYWÓW WŚRÓD OSÓB STUDIUJĄCYCH I PRACUJĄCYCH NA UAM. KONTEKST PŁCI I STATUSU NA UCZELNI

ABSTRACT. Zachorska Martyna F., Klon Weronika, Waszyńska Katarzyna, *Poziom akceptacji dla feminatywów wśród osób studiujących i pracujących na UAM. Kontekst płci i statusu na uczelni* [Levels of Acceptance Towards Feminities Among AMU Students and Faculty Members. The Context of Gender and University Status]. Studia Edukacyjne no. 72, 2024, Poznań 2024, pp. 179-190. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 1.02.2024. Accepted: 22.03.2024. DOI: 10.14746/se.2024.72.11

The purpose of the project was to investigate the level of acceptance of feminine forms of job titles (feminities) in the academic community of Adam Mickiewicz University in Poznań (The context of gender and university status). The survey was conducted using the Qualtrix platform. The names of professions were selected from the alphabetical index of professions and specialties (2014). Ultimately, 102 occupation names and 11 function names were used in the survey. The respondents were told to define their own level of acceptance of each feminine form on a six-point scale from 0 to 5. The research group consisted of full-time students and academic staff (364 people) working at Adam Mickiewicz University, Poznań.

Key words: female forms, femininity, inclusive language

Wprowadzenie

Bazując na treściach publikowanych w popularnych mediach, feminatywy można zaklasyfikować jako wyjątkowo kontrowersyjny element językowego krajobrazu Polski. Zarówno tabloidy, jak i tygodniki społeczno-po-

lityczne, ale także telewizja i portale internetowe zajmują się tym tematem, a każde podjęcie kwestii feminatywów, czyli, zgodnie z definicją Łazińskiego, rzeczowników nazywających

kobiecie zawody i funkcje, najczęściej derywowanych od nazw męskich z sufiksem kategorii *feminativum* lub bezpośrednio od czasowników z sufiksem złożonym kategorii wykonawców czynności (Łaziński, 2006, s. 246)

skutkuje pojawieniem się setek komentarzy.

Patrząc na sformułowania, które obecnie występują w kontekście feminatywów, jak chociażby „gwałt na języku” (tygodnik *Do Rzeczy*) czy „atak lewaków i liberalów na język polski”¹, można by przypuszczać, że są to neologizmy, wyrazy nowe utworzone w związku ze zwrotem w kierunku języka inkluzywnego i przez swą nowość kontrowersyjne. Okazuje się jednak, że dyskusja na temat feminatywów trwa od ponad 120 lat, co najmniej od początków XX wieku, kiedy to kobiety w Polsce, jak i w całym świecie zachodnim zaczęły zdobywać prawa do edukacji uniwersyteckiej i wykonywania zawodów wcześniej zastrzeżonych dla męskiej części populacji. Ponadto, I wojna światowa i związane z nią straty w ludziach wymusiły na pracodawcach zwiększenie liczby zatrudnianych kobiet. Pojawiła się zatem konieczność wprowadzenia do języka nowych nazw żeńskich, odnoszących się do kobiet wykonujących niedostępne dotąd dla nich profesje. Najczęściej tworzono je analogicznie do istniejących już w języku nazw męskich. Jak w 1901 roku pisano w „Poradniku Językowym”:

należy utworzyć – analogicznie do takich rzeczowników jak: aptekarz-aptekarka, akuszer-akuszerka, blagier-blagierka, lektor-lektorka, znachor-znachorka – także doktor-doktorka, nawet choćby się to nie podobało interesowanym („Poradnik Językowy”, 1901, nr 8).

Odpowiadający na pytania i wątpliwości czytelników językoznawcy argumentowali propagowanie żeńskich form względami nie ideologicznymi, lecz praktycznymi.

W miarę przypuszczania kobiet do studiów uniwersyteckich może będziemy musieli stworzyć jeszcze i magisterkę (farmacji), a może i adwokatkę, i nie cofniemy się przed tem, czego różnica płci wymaga od logiki językowej – czytamy w „Poradniku Językowym” z 1911 roku (nr 8).

Tworzenie feminatywów nie było ukłonem w stronę ruchu na rzecz emancypacji kobiet, ale jednym z przejawów występującego wówczas pragnienia

¹ Wypowiedź posła Janusza Kowalskiego, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,30190601,janusz-kowalski-chce-chronic-jezyk-polski-przed-feminatywami.html> [dostęp: 24.10.2023].

zachowania „ducha języka”, „tradycji polszczyzny, rozumianej w tym wypadku jako dążenie do zachowania regularności, symetrii w zakresie zjawisk derywacyjnych”. I choć pytania kierowane do redakcji czasopism polonistycznych sugerują wątpliwości samych użytkowników języka co do konieczności stosowania form żeńskich, to zachęcanie do stosowania feminatywów było powszechną praktyką wśród specjalistów z początku XX wieku (Stępień, 2018, s. 8).

Odwrót od tej tendencji nastąpił w latach 50. XX wieku. Miał on związek z socjalistyczną wizją odcięcia się od przeszłości i tworzenia nowego państwa, promującego postępowe rzekomo idee w rodzaju równości kobiet i mężczyzn. W ramach odrzucenia starego porządku feminatywy uznano za „zacofaństwo, kurczowe trzymanie się tradycji językowej” (Pawłowski, 1951, s. 49) czy też brak „postępu językowego” (Klemensiewicz, 1957, s. 747). To właśnie w latach 50. XX wieku formy męskie zaczęto postrzegać jako generyczne, czyli odnoszące się do obu płci (Kubiszyn-Mędrala, 2007, ss. 31-32). Oficjalną aprobatę nowa tendencja otrzymała w 1957 roku, po opublikowaniu artykułu Klemensiewicza, zatytułowanego „Tytuły i nazwy zawodowe kobiet”, stanowiącego odpowiedź na oficjalne pismo Sekretarza I Wydziału Polskiej Akademii Nauk odnośnie „wątpliwości części społeczeństwa co do sposobu nazywania zawodów i tytułów kobiecych” z roku wcześniejszego. Odpowiedź ta stanowiła w pewnym sensie element propagandowy, bowiem brak podziału na nazwy męskie i żeńskie tytułów, zawodów i stanowisk miał świadczyć o braku dyskryminacji ze względu na płeć, o równouprawnieniu na rynku pracy (Woźniak, 2018, s. 99).

Należy jednak dodać, że choć w PRL-u oficjalne wytyczne promowały użycie form męskich, to w języku potocznym wciąż funkcjonowały formy żeńskie, a takie feminatywy jak „dyrektorka” czy „kierowniczką” używane były wtedy częściej, aniżeli jeszcze na początku XXI wieku (Krysiak, 2007).

Początek XXI wieku stanowił okres, w którym postrzeganie form męskich jako generycznych było mocno ugruntowane zarówno w języku potocznym, jak i w poradnictwie językowym. Feminatywy funkcjonowały nieco na obrzeżach ruchu feministycznego i nie odgrywały roli obiektu szeroko zakrojonej dyskusji. Pierwszymi osobami publicznymi, które próbowały wprowadzić formy żeńskie do głównego nurtu były Izabela Jaruga-Nowacka i Joanna Mucha. Pierwsza z nich około 2004 roku ukuła neologizm „ministra”, druga natomiast w 2012 roku go upowszechniła. Próby te spotkały się z powszechną krytyką również w mediach liberalnych i nie doprowadziły do wzrostu popularności feminatywów. Te były wciąż używane głównie w treściach tworzonych przez feministyczne czy zajmujące się prawami człowieka organizacje pozarządowe (Feminoteka, Amnesty International), czy pojedyncze dziennikarki mediów popularnych (TOK FM, Wysokie Obcasy).

Zmiana zaczęła dokonywać się w 2016 roku, kiedy na polskich ulicach pojawiły się demonstracje pod szyldem Strajku Kobiet, będące reakcją na propozycję zaostrzenia prawa aborcyjnego w Polsce. Wtedy właśnie zaobserwowano tendencję do coraz częstszego angażowania się nastolatków/ek i młodych dorosłych w organizacje lewicowe, ekologiczne i feministyczne, tworzące „nowe pokolenie aktywistów” (Hall, 2019, s. 3). Jednym z kluczowych elementów tego zaangażowania jest poparcie dla idei języka inkluzywnego, uznanie języka jako narzędzia zmieniającego postawy wobec świata, wiara w to, że

za pomocą słów można kreować zachowania społeczne, wybierając z zasobu środków językowych jedno sformułowanie, a pomijając inne. Wpływa to istotnie na społeczną wizję świata, utrwala postawę wobec postrzeganych zjawisk (Kołodziejek, 2021, s. 6).

Feminytatywy stanowią tylko wyimek szerszej debaty o języku równościowym. Lata 2016-2023 przyniosły wiele inicjatyw, mających na celu zwiększenie świadomości na temat tego, jak polszczyzna odnosi się do kwestii osób nieheteronormatywnych (wydanie poradnika „Jak mówić i pisać o osobach LGBT+”), o innym niż biały kolorze skóry (akcja „Don’t call me Murzyn”, która doprowadziła do wydania opinii o tym słowie przez Radę Języka Polskiego) czy osób z niepełnosprawnością (konferencja SeksON, podczas której organizowane są panele i warsztaty z języka inkluzywnego). Niniejsze działania sprawiły, że społeczeństwo polskie niejako przyzwyczyło się do feminytywów, co znajduje odzwierciedlenie w przeprowadzonym w 2021 roku, wśród grupy 18 tysięcy kobiet, badaniu Grupy Pracuj.pl. Wynika z niego, że 83% respondentek popiera używanie żeńskich form nazw zawodów i funkcji na równi z męskimi, a 78% deklaruje oczekiwanie feminytywów w ogłoszeniach o pracę (Pracuj.pl 2021). Unikanie stosowania żeńskich form w codziennym życiu deklaruje jedynie 2,5% badanych kobiet, co może prowadzić do konkluzji, iż język inkluzywny (a wraz z nim feminytatywy) stał się istotnym elementem codziennej komunikacji Polek i Polaków w XXI wieku.

Feminytatywy używane są również w przestrzeni akademickiej. Obecnie Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu kieruje prof. Bogumiła Kaniewska, która na oficjalnych stronach uczelni jest opisywana jako „Rektorka”².

Analizowany powyżej obszar tematyczny wchodzi w zakres zainteresowań badawczych Międzywydziałowej Interdyscyplinarnej Grupy Badawczej „Płeć i Język”, która rozpoczęła swoją działalność 13 kwietnia 2022 roku na

² <https://amu.edu.pl/dla-mediow/komunikaty-prasowe/rektorka-uam-w-ministerialnym-zespole-ds-strategii-umiedzynarodowienia-nauki>, Rektorka UAM w ministerialnym zespole ds. strategii umiedzynarodowienia nauki [pobrane: 27.02.2024].

WSE UAM w Poznaniu. Działania zespołu łączą obszary wchodzące w skład językoznawstwa, psychologii i pedagogiki. Wspomnianą grupę tworzą autorki tego artykułu.

Celem niniejszego projektu było zbadanie poziomu akceptacji dla feminatywów wśród osób pracujących i studiujących na UAM. Analizowano również, czy płeć i status na uczelni będą różnicowały poziom akceptacji dla żeńskich nazw zawodów i stanowisk.

Narzędzie badawcze

Narzędzie badawcze zawiera część odnoszącą się do kategorii danych socjodemograficznych oraz drugą – główną dotyczącą feminatywów. Umieszczono w niej 102 nazwy zawodów oraz 11 nazw stanowisk w wersji męskiej oraz ich analogiczne żeńskie formy. Nazwy zawodów wyłoniono z indeksu alfabetycznego zawodów i specjalności (2014). Na potrzeby badań z listy tej usunięto rzadko podejmowane współcześnie zawody (np.: *bednarz*), a także różne warianty jednego zawodu (np.: *analitik* bez podziału na obszary). Dodano także kilka stanowisk, które wiążą się z podejmowaną rolą zawodową. Badania przeprowadzono za pomocą kwestionariusza internetowego znajdującego się na platformie Qualtrix, której licencja zakupiona została przez UAM.

Respondenci określali poziom akceptacji dla poszczególnych feminatywów na sześciostopniowej skali – od 0 do 5 (0 oznaczało brak akceptacji danej formy językowej, a 5 – pełną akceptację).

Charakterystyka badanej grupy

Grupę badawczą stanowiły osoby pracujące i studiujące na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (364 osoby). W zamieszczonych poniżej tabelach 1 i 2 wskazano na zróżnicowanie grupy badawczej.

Tabela 1

Zróżnicowanie grupy badawczej ze względu na płeć

Kobiety	178 osób	48,90%
Mężczyźni	156 osób	42,86%
Inaczej się określam	17 osób	4,67%
Nie chcę odpowiadać na to pytanie	13 osób	3,57%

Tabela 2

Zróżnicowanie grupy badawczej
ze względu na status na uczelni i płeć osób badanych

Status	Liczba osób	Suma	Procent	Procent grupy
Pracowniczki	41 osoby	79 osób	11,54%	21,98%
Pracownicy	38 osób		10,44%	
Studentki	132 osoby	247 osób	36,26%	67,86%
Studenci	115 osób		31,60%	

Wyniki

Jak wspomniano powyżej, celem niniejszego artykułu było zbadanie i opisanie poziomu akceptacji dla feminitywów wśród osób pracujących i studiujących na UAM. Analizowano również, czy, a jeśli tak to jakie, istnieją różnice w akceptacji feminitywów wśród osób różniących się płcią i statusem na uczelni.

Poniżej w tabeli 3 przedstawiono wyniki odnoszące się do różnic w poziomie akceptacji feminitywów pomiędzy grupą kobiet i mężczyzn ze społeczności UAM.

Tabela 3

Istotne różnice w poziomie akceptacji feminitywów
pomiędzy grupą kobiet i mężczyzn ze społeczności UAM

Administrotorka	Adwokatk	Analityczka	Architektka	Biolożka	Blacharka
Chemiczka	Chirurgzka	Choreografka	Dekoratorzka	Detektywka	Doradczyni
Drukarka	Dziekana	Dziekanka	Elektryczka	Filolożka	Fizyczka
Fotografka	Górniczka	Graficzka	Historyczka	Hodowczyni	Hydrauliczka
Inżynierka	Kapitanka	Kierowczyni	Kierowniczk	Komiczka	Logopedka
Marynarka	Mechaniczka	Menedżerka	Murarka	Muzyczka	Notariuszka
Nurkini	Oficerka	Optyczka	Pedagożka	Pilotka	Pisarka
Polityczka	Psycholożka	Radczyni prawna	Ratowniczk	Redaktork	Rektork

Rektora	Rolniczka	Sędzina	Stolarka	Strażaczka	Strażniczka
Ślusarka	Taksówkarka	Techniczka	Tłumaczka	Prezeska	Kanclerka
Prezydentka	Premierka	Premiera	Ministerka	Ministra	Burmistrzyni
Starościna	Wójcina	Żołnierka			

Wszystkie podane powyżej feminatywy odznaczały się wyższym poziomem akceptacji wśród badanych kobiet niż mężczyzn w sposób istotny statystycznie ($\alpha = 0,05$). W większości przypadków różnice wynosiły około jeden punkt w skali sześciopunktowej. Może to wiązać się z faktem, iż w Polsce kobiety deklarują większą niż mężczyźni troskę o walkę z przejawami dyskryminacji, a także częściej niż mężczyźni wykazują pozytywną postawę wobec idei równości płci (Ciaputa i in., 2016, s. 6). Ponadto, zwłaszcza w najmłodszej grupie dorosłych Polek i Polaków, wśród kobiet przeważają poglądy lewicowe, natomiast u mężczyzn prawicowe (CBOŚ, 2021). Radosław Marzęcki (2023) określił ten stan rzeczy jako wręcz „polityczną przepaść płciowo-pokoleniową” (co stanowi polską adaptację terminów „political gender gap” oraz „ideological gender gap”). Żeńskie formy nazw zawodów w Polsce bywają przedmiotem debat politycznych, a nawet, jak zauważa Jankowski (2021), przedstawiane są jako element wojny, któremu w optyce konserwatywnej należy się przeciwstawić. Stanowią z tego powodu swoisty marker politycznej przynależności do lewicy bądź centrum. Można zatem powiedzieć, że poziom ich akceptacji wśród kobiet i mężczyzn odzwierciedla płciowy podział poglądów.

Poniżej przedstawiono poziom akceptacji feminatywów wśród pracowniczek i studentek. Uwzględniono te feminatywy, które różnicowały opisane grupy w sposób istotny statystycznie ($\alpha = 0,05$).

Tabela 4

Istotne statystycznie różnice (na poziomie $\alpha = 0,05$)
w poziomie akceptacji feminatywów pomiędzy grupą studentek a pracowniczek UAM

Zawody	Pracowniczki – średni wynik	Studentki – średni wynik
Choreografka	4,07	4,08
Doradczyni	4,39	3,89
Lektorka	4,66	4,19
Strażniczka	4,17	4,12
Burmistrzyni	3,29	3,17

Jak można zauważyć, wśród grupy kobiet pojawiło się niewiele feminatywów akceptowanych w różnym stopniu przez pracowniczki i studentki. W grupie tej znalazło się jedynie pięć nazw zawodów. Poza przypadkiem nazwy „choreografka”, to pracowniczki wskazywały na większy poziom akceptacji dla form żeńskich. Największą różnicę można było przy tym zauważyć odnośnie słowa „doradczyni”. Warto zauważyć, że żadna z tych pięciu form nie charakteryzuje się ani homonimicznością, ani trudnością pod względem fonetycznym, nie są to też formy rzadko używane.

Poniżej przedstawiono poziom akceptacji feminatywów wśród pracowników i studentów. Uwzględniono te z nich, które różnicowały opisane grupy w sposób istotny statystycznie ($\alpha = 0,05$).

Tabela 5

Istotne statystycznie różnice (na poziomie $\alpha = 0,05$)
w poziomie akceptacji feminatywów pomiędzy grupą studentów a pracowników UAM

	Pracownicy/ Studenci (średnia)		Pracownicy/ Studenci (średnia)		Pracownicy/ Studenci (średnia)
Adwokatka	3,43/2,10	Analityczka	4,41/3,21	Architektka	3,46/2,29
Biołożka	3,62/2,66	Chemiczka	4,53/3,28	Chirurgka	1,97/1,59
Choreo- grafka	4,35/3,40	Dietetyczka	4,81/4,10	Drukarka	1,65/1,08
Dyrektorka	4,62/3,97	Dyrygentka	4,65/3,37	Fizjoterapeutka	4,97/4,27
Fizyczka	3,27/2,35	Fotografka	3,82/2,55	Graficzka	3,76/2,48
Hodow- czyni	3,73/2,53	Informatyczka	4,30/2,80	Korektorka	4,50/2,52
Kurierka	4,16/2,77	Lektorka	4,76/3,68	Listonoszka	4,54/3,11
Malarka	4,97/3,97	Marynarka	1,47/1,07	Maszynistka	4,30/3,76
Muzyczka	2,59/2,07	Notariuszka	3,68/2,43	Nurkini	1,59/0,99
Oficerka	2,03/1,47	Pilotka	3,08/1,97	Radczyni prawna	3,84/2,48
Ratow- niczka	4,89/3,84	Sędzina	3,49/2,05	Spawaczka	3,87/2,66
Straż- niczka	4,61/3,43	Taksówkarka	3,41/2,15	Tłumaczka	4,95/3,63
Prezeska	3,16/1,91	Premiera	1,63/0,77	Ministerka	2,08/1,07
Ministra	2,05/1,04	Burmistrzyni	3,76/1,74	Starościna	4,58/2,63
Wójcina	1,97/1,14				

W grupie badanych mężczyzn, we wszystkich 42 przypadkach, w których różnica w poziomie akceptacji wśród studentów i pracowników okazała się istotna statystycznie ($\alpha = 0,05$), to druga grupa wykazywała się wyższym poziomem badanego wskaźnika. Zjawisko to można zaobserwować zarówno w przypadku żeńskich form ocenianych raczej wysoko, jak i tych ocenianych nisko oraz średnio. Różnica między pracownikami i studentami może mieć związek z tendencją opisaną w badaniu Rady Języka Polskiego, według której większą akceptacją feminatywów charakteryzują się osoby mieszkające w dużych i wielkich miastach³. Uczelnie najczęściej zlokalizowane są w największych miastach kraju, toteż można przypuszczać, iż pracownicy mogą mieć większy staż zamieszkiwania w takich miejscach niż studenci. Najniższy poziom akceptacji obydwie grupy deklarowały w przypadku następujących wyrazów: chirurgka, drukarka, marynarka, nurkini, premiera oraz wójcina. Wszystkie, w obu grupach, uzyskały średni wynik poniżej 2. Oprócz tego, wśród studentów wynik mniejszy niż 2 uzyskały formy: oficerka, ministerka, pilotka, prezeska oraz ministra. Wynik poniżej 0 uzyskały jedynie dwie formy, obydwie wśród studentów: nurkini oraz premiera. Każdą z najniżej ocenianych form możemy sklasyfikować jako potencjalnie problematyczne: rzadko używane (nurkini, wójcina, ministerka, prezeska), zawierające trudne pod względem fonetycznym zbitki spółgłoskowe (chirurgka), homonimiczne (drukarka, marynarka), jak również utworzone błędnie (ministra, premiera).

Podsumowanie

Badanie opisane w niniejszym artykule ukazuje, że feminatywy *per se* charakteryzują się dość wysokim poziomem akceptacji wśród osób studiujących i pracujących na UAM. Wyjątki stanowią wyrazy rzadkie (nurkini), utworzone niepoprawnie (premiera, ministra), homonimiczne (pilotka, drukarka), bądź zawierające kłopotliwe pod względem fonetycznym zbitki spółgłoskowe (chirurgka). Należy zauważyć istotną statystycznie różnicę między kobietami i mężczyznami (większa akceptacja u kobiet), co może wiązać się z tak zwanym *political gender gap*, jak też różnicę między pracownikami i studentami na korzyść pracowników, co można tłumaczyć większym doświadczeniem oraz częstotliwością stykania się z różnorodnymi formami, na przykład poprzez literaturę.

³ https://rjp.pan.pl/images/stories/sonda%C5%BC_dzie%C5%84_j%C4%99zyka_ojczystego.pdf

Wnioski

Czynnikiem mogącym wpływać na akceptację feminitywów jest łatwość ich tworzenia, a także brak zbitek spółgłoskowych utrudniających prawidłową wymowę danego wyrazu.

Kolejnym aspektem może być częstość stosowania ich w komunikacji bezpośredniej i przestrzeni publicznej. Im częściej będziemy ich używać, tym więcej kobiet może widzieć siebie w tych rolach i sięgać po nowe profesje czy stanowiska. Wskazane jest, aby osoby będące autorytetami, w tym osoby pracujące na uczelniach wyższych, używały poprawnej formy – aby nie budziły już one wątpliwości i mogły zakorzenić się w mowie potocznej. Zakładamy też, że stosowanie feminitywów może przysłużyć się zwiększeniu widoczności kobiet w życiu społecznym i zawodowym (Waszyńska, Zachorska, Klon, 2022).

Ograniczenia badań. Przedmiotem badań był deklarowany przez badanych poziom akceptacji feminitywów, a nie stosowanie ich w praktyce. Niniejszy artykuł stanowi punkt wyjścia do dalszych, zakrojonych na szerszą skalę, analiz dotyczących omawianego zagadnienia.

Wkład autorów

Autorzy deklarują po 33,3% wkładu w organizację badań i powstanie pracy.

REFERENCES

Opracowania

- Bartłomiejczyk, M. (2012). *O kierowcach płci żeńskiej: próba zapewnienia luki leksykalnej*. Poradnik Językowy, 3, 38-47
- Ciaputa, E., Kowalska, B., Krzaklewska, E. i in. (2016). *Równość płci i jakość życia. Raport z badań sondażowych*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński
- Grochowska, M., Wierzbička, A. (2015). *Produktywne typy słowotwórcze nazw żeńskich we współczesnej polszczyźnie*. Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica, 49, 45-55
- Hall, B. (2019). *Gendering Resistance to Right-Wing Populism: Black Protest and a New Wave of Feminist Activism in Poland?* American Behavioral Scientist, 63,10, 1497-1515
- Hołojda, K. (2011). *Jak Polki postrzegają feminatywy i dlaczego jest tak źle*. Dolnośląska Akademia Gender, Poradnik Równościowy. Oława: Fundacja Grejpfрут
- Jadacka, H. (2005). *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Jankowski, H. (2021). *W obronie języka czy w obawie przed zmianą? Manipulacje językowe w prawicowych tekstach publicystycznych o nazwach żeńskich*. Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica, 55, 73-87
- Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiecki, W. (red.) (1900-1927). *Słownik języka polskiego*. Warszawa
- Karwatowska, M., Szpyra, J. (2010). *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
- Klemensiewicz, Z. (1957). *Tytuły i nazwy zawodowe kobiet w świetle teorii i praktyki*. „Język Polski” 2, 101-117. [Przedruk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1982, 729-753]
- Krysiak, P. (2011). *Rozwój języka polskiego pod względem feminatywów*. Dolnośląska Akademia Gender, Poradnik Równościowy. Oława: Fundacja Grejpfрут
- Krysiak, P. (2016). *Feminatywa w polskiej tradycji leksykograficznej*. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Rozprawy Komisji Językowej, 42, 83-90
- Kubiszyn-Mędrala, Z. (2007). *Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego*. LingVaria, 1, 31-40
- Linde, S.B. (red.) (1807-1814). *Słownik języka polskiego*. Lwów: Wydawnictwo Drukarni Zakładu Ossolińskich
- Łaziński, M. (2006). *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Małocha-Krupa, A. (2011). *Etykieta równościowa w tekstach publicznych. Poradnik dla urzędów i instytucji (streszczenie całości oczekującej na wydanie)*. Dolnośląska Akademia Gender, Poradnik Równościowy. Oława: Fundacja Grejpfрут
- Małocha-Krupa, A. (2011). *Rozpoznawanie dyskryminacji językowej ze względu na płeć*. Dolnośląska Akademia Gender, Poradnik Równościowy. Oława: Fundacja Grejpfрут
- Małocha-Krupa, A. (red.) (2015). *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego
- Małocha-Krupa, A. (2018). *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT - Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe
- Marzecki, R. (2023). *Ideological orientations and left-right self-identifications of young Polish men and women: an image of the political gender-generation gap*. Przegląd Politologiczny, 3, 5-18
- Mills, S. (2008). *Language and sexism*. Nowy Jork: Cambridge University Press

- Pawłowski, E. (1951). *Baran mówi o Kowal. O tworzeniu i odmianie nazwisk i tytułów żeńskich*. *Język Polski*, 2, 49-62
- Pojęciownik równościowy*. (2021). Poznań: Urząd Miasta Poznania
- Przewodnik po równości*. (2021). Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
- STATUT Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dział I. Przepisy ogólne. Rozdział I. Uniwersytet i jego zadania. §5 Pkt 3. Załącznik do uchwały nr 218/2018/2019 Senatu UAM z 17 kwietnia 2019
- STATUT Akademii Sztuki w Szczecinie. Załącznik do Uchwały Senatu nr 10/2020 z 13 listopada 2020 roku
- Waszyńska, K., Zachorska, M.F., Klon, W. (2022). *Feminy w edukacji seksualnej – czy (nie) warto ich stosować?* *Podstawy Edukacji*, 15, 119-132
- Woźniak, E. (2014). *Język a emancypacja, feminizm, gender*. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 60, 295-312

Źródła internetowe

- Poradnik: *Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja*. Fleishmann Hillard, 2021. <https://etykajęzyka.pl/wp-content/uploads/2021/03/ETYKA-JEZYKA-Poradnik-FHWYDANIE-1.pdf>, [dostęp: 02.07.2024]
- Skwarska, A. (2021). *Feminy z różnych perspektyw*. Aneks do dyskusji. Biuro Prasowe Grupy Pracuj Warszawa; <https://media.pracuj.pl/152025-feminy-z-roznych-perspektyw-aneks-do-dyskusji>, [dostęp: 02.07.2024]
- Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, 2012. *Rada Języka Polskiego*. http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow, [dostęp: 02.07.2024]
- Warzęcha, Ł. (2019). *Gwałt na języku polskim. Jak feministki próbują zepsuć polszczyznę*. (<https://dorzeczy.pl/kraj/120715/do-rzeczy-nr-47-gwalt-na-jezyku-polskim-jak-feministki-probuja-zepsuc-polszczyzne.html>) [dostęp: 02.07.2024]